

1789 Przetokienic z franc. listu

Przełożenie z Francuskiego Listu
z Gandau (Gand) do Autora
Gazety Leydeyskiej pisanego dnia
13. Grudnia R. 1789.



Wiadoma jest wszystkim rewolucya w Niderlandzie Austryackim, Roku skończonego zaszła, przez którą Prowincye tamtejsze wypowiedziały poddaństwo Cesarzowi Rzymskiemu, a Xiążęciu swemu, gruntując postępowanie swoje na złamaniu Paktów, między Xiążęciem a Narodem zachodzących, przez odmiany w Rządzie poczynione, przez Deklaracye z strony Panującego ogłoszone, któremi on umowy pod tytułem: *la loyouse entree Jucundus ingressus*, umarzał, znosił i niszczył.

Do wypisania w gazecie swojej listu, który się tu przekłada, Autor iey taki wstęp czyni: (*Gazeta Leydeyska Supplement Nro: CI.*) *Zawziętość prawie zawsze od rozruchów i wojen domowych nieoddzielna, sprowadza nam wielką liczbę listów z Austryackiego Niderlandu, które częścicę dyktuie duch strony, i fakcye, niżeli słusność i racya, ale znayduie się między niemi ieden datowany z Gandau 13. Grudnia, o którym przyiaciel Oyczyzny zapewnia, iż jest pisany przez pewne poważne Zgromadzenie.*

List następujący każdego światłego człowieka przekona, że Flamanczykowie uniknęli zarazy mniemaney Filozofii wieku dzisiejszego, że od dawna

(1)

XVIII. 2. 809.

❁ ○ ❁

prawowierni Katolicy, nie na przesądach i próżnych okazałościach, lecz na prawdziwych tę Świętą Religiją zasadzając fundamentach, że odwagą i stałością odzyskując swą wolność, chcą też każdemu równie współ - Obywatelowi zapewnić i dawniejszym despotyzmem z chciwością złączonym, usuniętą generalną dla każdego Stanu Rządową opiekę powrócić.

L i s t.

Luboś WMPan dotychczas w Gazecie swojej o sprawie Rewolucyi Belgickiej, z wielką bacnością i umiarkowaniem mówił, i ta jego bezstronność robiła mu wielu Przyjaciół w Prowincjach naszych, atoli przykro nam było widzieć, że w Supplencie 4. i 11. tego Miesiąca wojnę naszą wystawieś, acz nie wyraźnie, za wojnę Religij. Dając do domyslenia się, że z tego względu, Potencye nie Katolickie mogłyby mnić dzielnie świadczyć bądź iawnie i wprost, bądź pobocznie te pomocy i wsparcia, które podobno wspaniałość i wielkomyślność ich przygotować dla nas miała. Chciej WMPan bydz przeświadczony, że nasze przywiązanie do Rzymu, już niemoże wcale mięsząc dobrej harmonii, którą ze wszystkimi Potencyami, iakichkolwiek one są Religij, zachowywać i utrzymywać powinniśmy i pragniemy. Chciej WMPan wiedzieć, że czasy rozterków o Wiarę już dawno minęły w naszych Prowincjach, że Tolerancya powszechna zasadą będzie wolności naszej, że kochamy Protestantów iako dobrych Braci naszych, i że różność służby i czci Boga, nigdy wpływać niebędzie co do przyjaźni, poważenia, wierności i uczczenia, które oddawać będziemy tym wspaniałego ;

✿ ○ ✿

dobroczynnego umysłu Potencyóm, chcącym nam pomagać do zrzucenia iarzma despotyzmu Cesarskiego, który nas ostatecznie zgnębić miał i zetrzeć. Jeżeli WMPan widzisz Xięży w Woyskach naszych, jeżeli ich widzisz wiodących Lud po Miastach do bitwy, niech to WMPana w opaczne podeyrzenia i boiaźni nie wprawia, ten sposób dodawania serca pospólstwu niesprzeciwia się Tolerancyi, bo to jest tylko szrodkiem wspólnie z innemi użytym i posiłkowym do starcia tey hydry. Ale odwołujemy się często do Religii Oyców naszych, bo ścierpić tego niemożemy, ażeby Pan Katolicki gubił i niszczył Religiją Katolicką u siebie dla pochłonięcia majątków i Skarbów, Duchowieństwa, tego to ubogich i tylu Rzemieślników, którzy z ich żyją dziedzictwa, tak iakbyście u was niecierpieli, żeby iaki Panujący wyznania Protestantkiego miał w waszych Krajach niszczyć Religiją Protestantcką dla podley zysków chciwosci, zupełne zwalenie Konstytucyi Naszey aż do tego punktu, że zniesione zostały Stany zgromadzające się dwoch tym czasem Prowincyi, niżby toż samo i względem innych nastąpiło, wolność cywilna i polityczna z własnością dobr ze wszystkich stron naruszona, fałszywe udawania, beżwstydne i uszawiczne zstrony Rządu z niesłychanym okrucienstwem złączone, przekupowanie haniebne pryncypalnych z pomiędzy Ludu Osob dla łatwieyszego Ludu podbicia, nakoniec niewolnictwo iak nayzupełniejszy z daleka melodycznie przygotowane, które się nietylko Nam przegłądać, ale i poczuwać iuż z bliska dawało. Te to są celne przyczyny powstania i obruszenia się naszego; a zatym przestań WMPan wojnę Naszą wystawiać, iakoby ona chytrosci i podeyrzcia Duchownych skutkiem była. Serca oni Nam, to prawda, dodają, lubiemy nawet zachować ich u nas, ale

❁ ○ ❁

chciey WMPan Europę całą przez pisma i nowiny
swoie uwiadomić, że Flamancykowie nie są tak nie-
oświeceni, żeby za nauki tyczące się sposobu wierze-
nia bić się mieli, aby w sprawy Boskie mięszali się
zbrojno; ponieważ przekonani są, że Bog niepotrzebu-
ie ich pomocy do ziednania sobie służby i czci od
Ludzi, iakaby Mu naysmilsza była, nieinaczey iey wy-
magając, iak tylko przez same wewnętrzne przekona-
nie. Bądź zatym WMPan dla nas sprawiedliwszym,
ziednyway Nam przyiaźń Potencyi Protestanckich, i
cnotliwych ichże Poddanych, mow im, że Protestan-
ci, którzy między nami żyją w znaczney liczbie, są
kontenci, że bynajmniej zadney w Religii swoiey nie-
doznaią przeszkody, że się z niemi po Bratersku ob-
chodzim, i że się nawet znayduią między niemi, któ-
rzy Nam do dzisiejszey Rewolucyi pomogli, a tak iż
nierówność służby Koscielney nie wpływa bynajmniej
w związku Nasze polityczne, iż skutek i koniec poka-
że, że Flamancykowie tak są od uprzedzeń nieprzy-
zwoitych dalecy, iak są uczciwi, cnotliwi i obo-
wiązkóm swoim wierni, beż w zględu na rozność Reli-
gii, nakoniec że zasługują na wsparcie i opiekę Po-
tencyi Protestanckich tak, dobrze, iako i Katolickich.



XVIII. 2. 809



<http://rcin.org.pl>

1571

~~XI~~

XIII. 809